



KOMUNIKAT PRASOWY

Warszawa, 09.02.2016 r.

Analizator świateł ITS pomyślnie przeszedł testy policji, obnażając prawdę o światłach pojazdów

Tylko kilka procent pojazdów jeździ z dokładnie ustawionymi światłami, a mniej niż połowa z nich jest w stanie zapewnić minimum oświetlenia określonego przepisami. Około 10 proc. badanych pojazdów wymaga natychmiastowej naprawy lub wymiany reflektorów.

Trwa pora jesienno-zimowa, kiedy dzień jest dużo krótszy niż noc, a znaczący czas podróży samochodami odbywa się po zapadnięciu zmroku. W tym okresie szczególnie ważna jest jakość oświetlenia pojazdów, dlatego od jesieni ubiegłego roku policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji **testują prototypową wersję analizatora świateł ITS**, służącego do kontroli reflektorów w warunkach drogowych.

W minioną sobotę (tj. 6 lutego 2016 r.) na parkingu warszawskiego Torwaru w ramach kontroli stanu technicznego autokarów wożących dzieci na ferie, prowadzonej przez policję i ITD, badano także reflektory przy wykorzystaniu analizatora.

Testy policji udowodniły zaawansowane parametry pomiarowe urządzenia i **niestety potwierdziły, że zdecydowana większość kontrolowanych pojazdów miała światła w złym stanie**. Problem dotyczył głównie ich **nieprawidłowego ustawienia**, ale także, choć w mniejszym stopniu, jakości wiązki świetlnej reflektorów. Badania świateł na drodze są o tyle ważne, że wzrokiem - jak dotychczas - można jedynie sprawdzić fakt świecenia lamp, ale nie ich jakość, ani to czy spełniają przepisy, podkreśla dr inż. Tomasz Targosiński z Instytutu Transportu Samochodowego.

Podczas sobotniej akcji okazało się m.in. że światła mijania w kontrolowanych autokarach, poza prawidłowymi, miały też wartości na poziomie zaledwie 10 - 40 proc. wymaganego przepisami minimum. Oznacza to, że **bezpieczna prędkość poruszania się z takimi światłami w nocy nie przekracza 40 - 50 km/h!** Przy takiej jakości oświetlenia pojazdu **kierowca nie może liczyć na to, że odpowiednio wcześnie dostrzeże np. pieszego, nawet ubranego w elementy odblaskowe.**

Podobne uchybienia zdarzały się wcześniej, podczas policyjnych kontroli drogowych z wykorzystaniem analizatora świateł ITS, dlatego mundurowi zatrzymywali dowody rejestracyjne. Najbardziej drastyczne przypadki ukarano mandatami. Pozostałych kierowców, których światła nie były prawidłowo ustawione, pouczono i zalecono niezwłoczne skorygowanie ustawienia.

Kontrole przeprowadzone podczas testowania analizatora, w tym sobotnia akcja, utrwalają wcześniejsze wyniki badań ITS, które wskazują, że **tylko kilka procent pojazdów jeździ z dokładnie ustawionymi światłami, a mniej niż połowa z nich jest w stanie zapewnić minimum oświetlenia określone przepisami**. Około 10 proc. badanych pojazdów wymagało natychmiastowej naprawy lub wymiany reflektorów, podsumowuje dr inż. Tomasz Targosiński.

Przypomnijmy! Na Stacji Kontroli Pojazdów Instytutu Transportu Samochodowego można, po wcześniejszym umówieniu się, **bezpłatnie sprawdzić światła** analizatorem świateł ITS.

Więcej informacji:

Mikołaj Krupiński
Rzecznik prasowy
Instytut Transportu Samochodowego
 +48 22 43 85 538
 +48 604 931 310
 mikolaj.krupinski@its.waw.pl